

Cena egzemplarza zł **4**
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata miesięczna **90**
od 1 grudnia wynosi zł

KURIER POLSKI

Rok II

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07
Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12

Piątek, dnia 22 listopada 1946 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
Konto PKO „ZRYW” Nr. VI-135 PKO IKP Nr. VI-140
Konto bieżący: Bank Związku Spółek Zdobkowych w Bydgoszczy

318

Prez. Truman przy urnie wyborczej



Prezydent USA, Truman, złożył swój głos w pierwszych po wojnie wyborach w swym rodzinnym Missourii. Wraz z ojcem oddał swój głos córka prezydenta — Margaret.

Amerykański list żelazny w ręku płk. SS

Tajemnicza rola zbrodniarza niemieckiego

RZYM (TASS-dr). W związku z skandalicznym wypadkiem protekcji okazanej przez władze anglo-amerykańskie niemieckiemu pułkownikowi wojsk SS Dollmannowi, który został aresztowany w Rzymie z listem żelaznym amerykańskiej służby wywiadowczej i natychmiast odebrany przez sojuszniczą policję wojskową z rąk policji włoskiej, prasa rzymska zażądała wyjaśnień od władz włoskich i anglo-amerykańskich.

Sześć policji rzymskiej, Politto, zmuszony był złożyć formalne oświadczenie przedstawicielom prasy.

„Skoro tylko aresztowany, w którym świadkowie rozpoznali pułkownika Dollmanna, został przewieziony do urzędu policji — powiedział Politto — zostałem wezwany telefonicznie przez dowództwo sojusz-

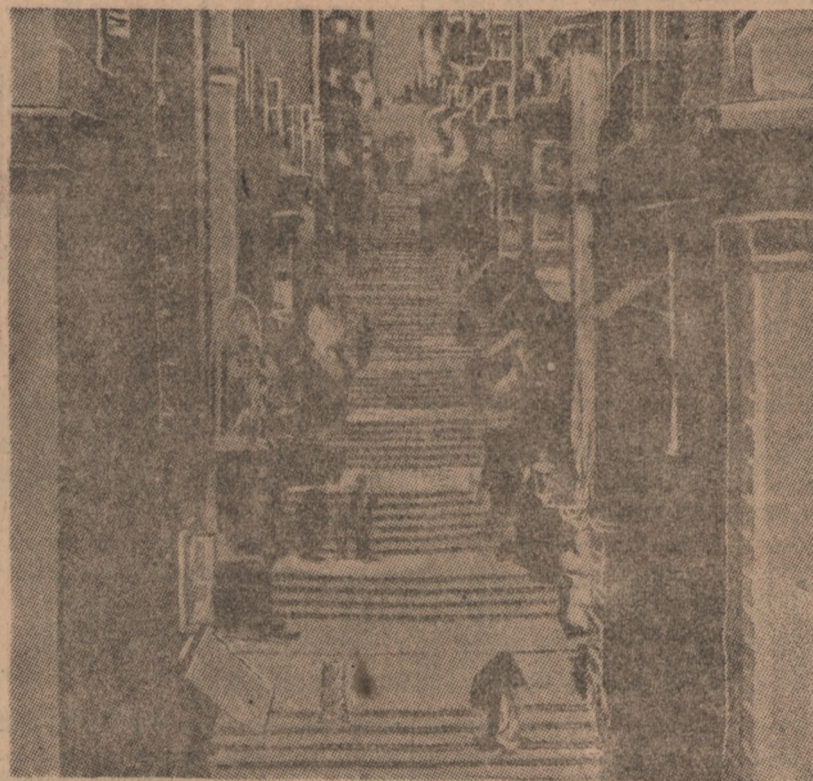
Aresztowany przez Włochów płk. SS Dollmann pod ochroną anglo-amerykańską — Wywieziono go samolotem z Rzymu do Algieru — Wielkie oburzenie we Włoszech

nice i kazano mi natychmiast przekazać go władzom sojuszniczym. Musiałem się podporządkować. Tak więc włoskie władze policyjne nie miały możliwości przesłuchania aresztowanego i jego zidentyfikowania.

Gazeta „Popolo” podaje, że 13 listopada pułk. SS Dollmann pod

eskortą policjantów sojuszniczych wyleciał samolotem z Rzymu do Algieru. Prasa rzymska wyraża głębokie oburzenie z powodu tego, że dowództwo anglo-amerykańskie dało Dollmannowi możliwość rozwijania bez przeszkód działalności we Włoszech po wyzwoleniu i ukryło przestępce, który brał osobiste udział w rozstrzeliwaniu zakładników.

Malta



Charakterystyczna ulica św. Łucji w La Valetta — stolicy Malty.

Wybory

Prezydium Krajowej Rady Narodowej rozpisało wybory do Sejmu na dzień 19 stycznia. Weszliśmy już w okres przedwyborczy. Wszystkie stronnictwa polskie przystąpiły do montowania swego aparatu wyborczego, idąc do wyborów bądź to w bloku, bądź też samodzielnie.

Wybory styczniowe zamykają pierwszy okres powojenny, okres tymczasowości. Zapoczątkują one nowy okres w naszych dziejach, okres stabilizacji stosunków politycznych, społecznych i gospodarczych. Dlatego do aktu wyborczego musimy przystąpić z pełną świadomością jego znaczenia. Musimy wytworzyć warunki sprzyjające atmosferze spokoju i powagi. A chociaż nawet w czasach normalnych okresy przedwyborcze zawsze cechował gorączkowy nastrój, to zrozumiałe jest, że w naszych warunkach i w naszym położeniu musimy gorąco przedwyborczą obsunąć do minimum.

Spółeczeństwo polskie w pełni docenia wagę wyborów. Zdaje sobie sprawę, że musi uniknąć niepotrzebnych zgrzytów i tarć. Piętrzą się bowiem przed nami nielada trudności, które solidarnie musi przezwyciężyć cały Naród Polski. Wolno nam się dzielić i dzielić się w zapatrywaniach na różne zagadnienia życia politycznego, gospodarczego i społecznego, nie wolno nam jednak uronić nic z tego, co jest ogólnopolskie, ogólnonarodowe, co jest wartością bezsporną i niezmienną całego społeczeństwa polskiego, wszystkich jego warstw społecznych, bez względu na odmienne poglądy polityczne, na obóz polityczny, do którego się zaliczamy.

Te prawdy każdy z nas musi zrozumieć i im się podporządkować.

Stronnictwo Pracy, jako umiarkowane stronnictwo środka, stronnictwo pozytywnej pracy państwowej, obiektywnego i sprawiedliwego ustosunkowania się do wszystkich, właśnie tak podejmuje swoje zadania w nadchodzących wyborach. Wystąpi do wyborów zgodnie ze swymi programem i swoimi zasadami chrześcijańsko-społecznymi, wystawiając samodzielne listy kandydatów poselskich na starych ziemiach Polski, a zgłaszając swój akces solidarności z innymi ugrupowaniami polskimi na Ziemiach Odzyskanych, na których nie wolno nam w tej chwili toczyć żadnych walk partyjnych.

Zasady Stronnictwa Pracy są znane społeczeństwu nie od dziś. Ugruntowali je w ciągu sześćdziesięciu lat ofiarni działacze i przywódcy ruchu chrześcijańsko-społecznego, którzy tworzyli ten program i wyczyściłi go w dusze narodu. Uczynili go krystalizacją stanowiska Stronnictwa Pracy wymagając bieżące zagadnienia polityczne, społeczne, a zwłaszcza gospodarcze. We wszystkich sprawach Stronnictwo Pracy wystąpi z własnymi koncepcjami i własnym programem zgodnie ze swą tradycją i swoją wypróbowaną ideologią.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Stronnictwo Pracy, tak pojmując swą wielką rolę w łagodzeniu narosłych przeciwieństw, w normalizacji stosunków wewnętrznych, zagwarantowaniu harmonijnej współ-

Z obrad Prezydium Rady Naczelnej i Komitetu Wykonawczego Str. Pracy

Prezydent KRN i premier rządu zaproszeni na Kongres Stronnictwa

WARSZAWA (A). 16 bm. w Warszawie obradowało Prezydium Rady Naczelnej i Komitet Wykonawczy Stronnictwa Pracy. W czasie obrad zostały poruszone aktualne sprawy natury politycznej, jak również sprawy w związku z akcją wyborczą do Sejmu oraz organizacją Kongresu Stronnictwa Pracy, mającego odbyć się w dniu 1 grudnia br. w Warszawie.

W tymże dniu Prezydium Rady Naczelnej i Kom. Wykon. udało się do Belwederu, gdzie zostało przyjęte przez Prezydenta KRN ob. Bierutę Bolesława, którego proszono o zaszczytowanie swoją obecnością Kongresu Stronnictwa. Z kolei Prezydium złożyło wizytę premierowi RJN ob. Osóbce-Morawskiemu, składając zaproszenie na Kongres Stronnictwa.

Strajk górników w Ameryce

WASZYNGTON (FA). W związku z zapowiadzianym strajkiem 400.000

górników amerykańskich, porzuciło już pracę około 100.000. Spodziewane jest przystąpienie do strajku dalszych 300.000. Wobec strajku władze amerykańskie zamierzają ograniczyć ruch pasażerski na kolejach o 25 proc.

Jak stwierdził zastępca min. spraw zagr. Acheson, strajk górników będzie wielkim ciosem dla krajów otrzynujących węgiel ze Stanów Zjednoczonych.

Ku czci Pasteura

MOSKWA (PAP-is). W Paryżu odbędzie się wkrótce kongres lekarski poświęcony pamięci Pasteura w związku z 50-tą rocznicą jego śmierci. Na kongres ten wyjechała już delegacja radzieckich lekarzy z akademikami Pawłowskim na czele.

Wojna domowa w Grecji

Powstańcom udało się wyprzeć wojska rządowe

ATENY (PAP-FA). Walki w Grecji przybrały obecnie charakter wojny domowej. Powstańcom udało się wyprzeć wojska rządowe i zająć znaczne tereny w zachodniej Macedonii. Do najzacieśszych zalicza się walki w rejonie góry Skra. Na zajętych terenach chłopcy przyłączają się do powstańców, którzy ustanawiają własne władze. Wojska rządowe wspierane są przez artylerię i samoloty. Wobec porażki wojsk rządowych, sztabu greckiego wyjechał mial do Londynu. Siły reakcyjne starają się sugerować, że sukcesy powstańców tłumaczy się przenikaniem na terytorium Grecji elementów z

Albanii, Jugosławii i Bułgarii. Sytuacja w Macedonii było również przedmiotem debaty w parlamencie greckim. Posiedzenie miało charakter burzliwy i wszyscy posłowie opozycji opuścili salę, kiedy premier Tsaldaris rzucił pod adresem opozycji zdanie, że jest antynarodowa.

Argentyna brata się z reżimem gen. Franco

MOSKWA (PAP-is). TASS donosi z Buenos Aires, że na posiedzeniu tamt. parlamentu poseł partii radykalnej Candiotti zażądał wyjaśnienia od rządu dlaczego gen. Franco odznaczono orderem Zbawienia. Order taki przyznaje się cudzoziemcom za ich wybitne zasługi dla narodu argentyńskiego względnie dla ludzkości. Jakich wybitnych zasług rząd dopatruje się w gen. Franco? Wygląda to na bratanie się z reżimem gen. Franco w chwili, gdy cały świat protestuje przeciwko istnieniu tego rządu w Hiszpanii.

Katastrofalny wylew Tybru

RZYM (PAP). Setki mieszkańców przedmieść Rzymu utraciło dach nad głową wskutek największego od 8 lat wylewu rzeki Tyber. Poziom rzeki podnosi się w dalszym ciągu. Dwie główne szosy rzymskie Via Aurelia i Via Salaria zostały zablokowane.

Wszystcy Czytelnicy

„Ilustrowanego Kuriera Polskiego”

otrzymają w miesiącu GRUDNIU

Kalendarz ścienny na rok 1947

Wszystcy abonenci „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”

otrzymają Kalendarz ścienny na rok 1947, oraz praktyczny

Kalendarz książkowy

zawierający bogaty dział informacyjny ze wszystkich dziedzin życia

Czytajcie i abonujcie „IKP”

Jedna z największych bibliotek w Polsce w stadium organizacji Kuznia wiedzy i badań w Toruniu

Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Toruń, w listopadzie Fundamentem każdego uniwersytetu jest biblioteka, bez której źródłowych badań przeprowadzać nie mogą ani profesorowie, ani też nie mogą studenci wglądać się w wiedzę, której jedyną dziś pomoc naukowa — skrypta nie zawiera.

Problem stworzenia biblioteki uniwersyteckiej w Toruniu był problemem tak trudnym do rozwiązania, jak zdobycie odpowiedniego gmachu dla księżnicy.

Zabiegliwości i usilnym staraniom zainteresowanych ludzi, z dyrektorem biblioteki prof. Stefanem Burhardtem b. dyrektorem Biblioteki Wróblewskich w Wilnie na czele i poparciu władz miejskich, udało się rozwiązać i to zagadnienie.

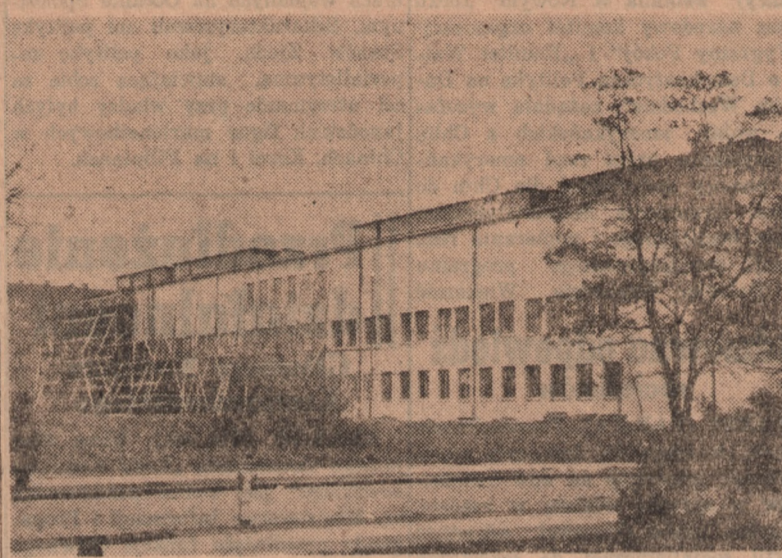
Księgozbiór, który zdołano stworzyć dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu jest dziś

katalogowanie tej olbrzymiej liczby tomów trwać będzie dziesiątki lat. Trzeba zrozumieć, że nawet biblioteki zaprowadzone, często — mimo posiadające mniejszą liczbę tomów, posiadają po kilkadziesiąt etatów „biblioteki uniwersyteckie zaś mają ich z reguły 70—80.

— Jak żmudną, uciążliwą pracą i ile sumienności i znajomości fachu wymaga ta nieodzowna praca — informuje dalej sympatyczny profesor — niech zobrazuje panom fakt, że przy nadmiernym obciążeniu pracującego personelu, zdołaliśmy dotąd ująć zaledwie około 8 tys. tomów.

— Jaka jest historia powstania Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu? — pytamy.

— Praca nasza ruszyła dnia 1 września ub. roku. Zrazu Książnica Miejska udzieliła nam gmachu,



Przy ul. Chopina w gmachu przeznaczonym pierwotnie dla Muzeum Ziemi Pomorskiej rozlokowuje się biblioteka Uniwersytetu M. Kopernika, by stać się w przyszłości kuznią wiedzy i ośrodkiem badania polskości naszych odwiecznych ziem pomorskich.

dała do dyspozycji swoje książki i aparat administracyjny. Równocześnie jednak penetrowaliśmy po miastach, objętych granicami naszych zainteresowań, skupiających się wokół pomorzoznawstwa. Linia ta biegnie od wyspy Rugii, dalej ku południowi wzdłuż Odry, potem zbiega się mniej więcej z granicami administracyjnymi wzdłuż Noteci, obejmując także Bydgoszcz, chociaż nie jest ona w ścisłym znaczeniu miastem pomorskim, Toruń, Warmię i Mazury. W zasadzie terenem naszej działalności są ziemie oparte o Bałtyk. W tym też kierunku szły nasze poszukiwania. Posiadane przez nas książki pochodzą zarówno z Zachodniego Pomorza, jak i z województwa olsztyńskiego. Większość z nich uzyskaliśmy w Słupsku, Sławnie, w okolicach Szczecina, w Koszalinie, Elblągu itd. Niejednokrotnie napotykalismy na poważne trud-

ności stawiane nam przez władze komunalne. Nie mniej zadanie nasze było bardzo trudne, gdyż nie posiadaliśmy środka lokomocji a jedyny samochód nie mógł poddać się zadaniu, gdyż zwoził on nie tylko książki, ale również nie było pieniędzy na środki pędne. Samochód musiał także i aprowidować perso-

Z własnymi zasadami i z własnym programem

Stronnictwo Pracy idzie do wyborów samodzielnie, pod sztandarem zasad chrześcijańsko-społecznych.

Na Ziemach Odzyskanych, uznając doniosłość solidarnej ich obrony przed zakusami wrogich sił, Stronnictwo Pracy idzie do wyborów wspólnie z innymi stronnictwami. Wybranych tam posłów Stronnictwo Pracy obowiązująć będzie jednak ten sam program chrześcijańsko-społeczny.

Aby sięgnąć do zaufania społeczeństwa, trzeba iżby zapoznało się ono z wyznawanymi przez Stronnictwo Pracy zasadami i aktualnym programem politycznym. W tym celu, poczynając od dnia dzisiejszego, „Ilustrowany Kurier Polski“ drukować będzie na tym miejscu tezy programowe Stronnictwa Pracy i uchwały władz naczelnych stronnictwa o zasadniczym znaczeniu.

Stronnictwo Pracy, stojąc na gruncie zasad chrześcijańskich, uznaje prymat ducha nad materią, konieczność jednej etyki w życiu prywatnym i publicznym, wolności Kościoła, religijnego wychowania i nierozdzielnej rodziny, która winna korzystać z specjalnej opieki i pomocy państwa.

Będąc świadomi znaczenia i roli, jaką w życiu narodu i jednostki odgrywa religia, Stronnictwo dążyć będzie do takiej realizacji ideałów chrześcijańsko-społecznych, której rezultatem będzie radykalny postęp społeczny i pobudzenie sił twórczych narodu.

Znamienne zarządzenie w sprawie obrzędu chrztu

(CITTA DEL VATICANO. Obsł. wł.) T. zw. Kongregacja Obrzędów wydała zarządzenie, dotyczące pewnej zmiany obrzędu Chrztu. Zarządzenie to odnosi się do używania śliny, którą w czasie Chrztu kapłan dotykał oczu i nozdrzy dziecka chrzczonego.

Ponieważ zwyczaj ten okazał się nie tylko niehygieniczny, ale czasem wprost narażał na zakażenie lub przeniesienie choroby infekcyjnej, dlatego wspomniana Kongregacja papieska zezwoliła na zaniechanie używania śliny przy obrzędzie Chrztu, ilekroć udzielający chrztu kapłan uzna za stosowne.

W praktyce zwyczaj ten zniknie zupełnie z obrzędu chrztu w niedługim czasie.

Zarządzenie powyższe podpisał: prefekt Kongregacji, ks. kardynał Salotti i sekretarz tejże, ks. prałat Carinci.



W jednej z wielkich sal, ułożone w olbrzymim stosie setki tysięcy tomów, oczekują swej kolejki. Książki po książce biorą do rąk bibliolodzy, badają ich wartość, pochodzenie i wiek, zaopatrują w znaki i wpisują do katalogu. Olbrzymia ta praca trwać będzie dziesiątki lat.

jednym z największych w Polsce, liczy bowiem ponad 300 tys. tomów.

Imponująca liczba! Czy istotnie są to książki wartościowe? Nie wątpiwiście przeważają tu książki o wysokiej, nieraz bezcennej wartości zarówno bibliologicznej, jak i naukowej. Są też z pewnością liczne dublety, które w przyszłości będzie można wymienić z innymi bibliotekami polskimi na egzemplarze, wśród owych 300 tysięcy nie znalezione.

— Posiadamy zaledwie trzynaście etatów — mówi dyr. Burhardt — jest więc zrozumiałe, że przy tak nikłej liczbie personelu

STRONNICTWO PRACY

idzie do wyborów SAMODZIELNIE!

SKUPI
ono pod swymi sztandarami
w interesie lepszej przyszłości Ojczyzny
wszystkich, którzy uznają zasady
programu chrześcijańsko-społecznego

Eugeniusz Szermentowski

22

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

Wieczorem, z okazji recepcji do Łoży „Peter zur Wahrheit“, wielki książę wydał obiad. Wzięli w nim udział najwybitniejsze „Dzieci Wdowy“. Przyszedł Bestużew, ów nieszczęsny „zdrzca tajemnic“ Ilia Gagarin, Dzierżawin, książę Dołgorukow, Horn i inni.

Poniatowski i Naryszkin nie stawili się. Ekskuzowali się najpokorniej ważnymi sprawami. Williams także nie przyszedł. Tłumaczył, że mu dolega ostro reumatyzm w nodze.

Był to właśnie piątek...

10.

„Mahomet zaślubił Kadizję w piątym roku jej życia, a pojął ją w ósmym. W gorących krajach Arabii i Indii dziewczęta są zdadne do małżeństwa w ósmym roku i rodzą dzieci w rok potem...“

Odłożył pióro, wyprostował się w fotelu i przeciągnął barki. — Hm... żeby to stosować u nas, wypadło by zmienić klimat... W ósmym roku życia zdadne... hm... to rozumiem... przynajmniej jest z nich pożytek...

Dzieło — „Patriarchat poligamiczny“ — posuwało się naprzód. Jeszcze kilka rozdziałów i traktat gotów. — Zadedykujemy go Elżbiecie Piotrownie... „Miłościwej Pani i Imperatorowej... wierny poddany graf Szerbakow“... Wyobrażam sobie, jaki huczek wybuchnie... W Pitrze za głowy się złapią. Szczególniej —

rozpieszczone petersburskie damy... Tym dzieło nie w smak będzie. Pewnie! Dla nich by tylko stroje, teatry, maskarady... Na wsi pójdzie łatwiej... Cóż, powrócimy właściwie do starego, zapomnianego obyczaju „ius primae noctis“... Wielka szkoda, że nie ma jeszcze nowej dyscypliny wiedzy... hm, jakby ją należało nazwać... chyba od „socius“... więc może socjologia?... Tak.

Szerbakow cieszył się na myśl o ukazaniu się w druku swego myzogenicznego traktatu. Siedział nad nim od kilku lat. Od wystąpienia z wojska i osiedlenia się na wsi.

Wstał od biurka.

Był to barczysty mężczyzna w wieku około trzydziestki, blondyn, zlekka na skroniach łysiejący. Trzymał się prosto, wystawiając naprzód dobrze rozwiniętą klatkę piersiową. Na pierwszy rzut oka można w nim było odgadnąć wojskowego. Rysy regularne, twarz wygolona. Krótko strzyżone włosy. Szczepił go piegi. Całą twarz miał w piegach. Zachodziły nawet na muszle uszu. Wyglądał, jak opalony przez sito.

Podszedł dziarskim krokiem do biblioteki. — Trzeba by to jeszcze uzupełnić — pomyślał i z górnej półki zdjął francuską książkę Monsieur Prideaux „Zywot Mahometa“... Tak, ten wiedział, co zalecać współziomkom... Chociaż — w umyśle Szerbakowa zrodziła się myśl sceptyczna — ostatnio jakoś mocno biją Turków... Zaglebił się w lekturze.

Z odrętwienia zbudziły go dziwne odgłosy. Tuż pod oknem — wyglądało jakby ktoś o ścianę drobnym groszkiem sypał. — Cóżby to mogło być takiego? Podszedł do okna. Otworzył lufcik. Grisza, czteroletni berbec, pigowaty jak perlicze jajo, z rozmachem siusiał na mur.

— Griszatka, urwisie jeden! Czekaj, dam ja ci lanie — pogroził mu palcem.

Grisza pokazał język i, podskakując, pobiegł do grupy chłopców. Lepili ze śniegu bałwana.

Szerbakow przeprowadził go uśmiechniętym wzrokiem. Chłopcy wrzeszczeli, kłócili się, jak stadko wróbli. — „Saszka, leć po wegiel! Trzeba mu wprawić oczy“... A czapkę, czekajcie, musimy mu zrobić czapkę, bo zmarznie!“ W krótkich baranich kozuszkach, w serdakach i w wołokowych walonkach, popychali się, przewracali na śniegu, baraszkowali.

Powietrze było suche i przejrzyste. Niskim basem odezwał się dzwon małej cerkiewki modrzewowej. I zaraz zawtórowały mu piskliwe a często głosy dzwonek małych. Din-don-din-don — brzmiało donośnie, dostojnie i groźnie. O dzwoneczki szczebiotały hałaśliwie, pośpiesznie, nieporządnie, właśnie, jak głosiki robawionej dzieciarni.

Z brzozonego lasku wyjeżdżały sanki, obładowane chróstem. Siwy konik, zaprzęgnięty w „dugę“, ciągnął leniwo i pomachiwał grzywą. Obok szła dziewczyna z bitem i pokrzykiwała na konia.

— A ty, Praskowia, podpieraj sanki, bo wysypiesz — krzyknął barin przez okno. — Ech, babska robota!...

— Nie wysypię, barin, nie wysypię, bądź spokojny... — No, no, znamy was...

Z kuźni dolatywał stuk młotów. Rytmiczne uderzenia łączyły się z głosem dzwonek i tworzyły razem miły dla ucha, chociaż kakofoniczny akord życia, ruchu, siły...

Uderzając mocno piętami pobiegła przez podwórce Nadia Chabrowe-Oczy, z dwoma cebrzykami w rękach. Pora udoj. Słychać było pomruk krów — „no, ustąp, Krasula!“ — i panielce ręki o zad krowi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kuźnia wiedzy i badań

(Ciąg dalszy ze str. poprzedniej)

Zresztą... może zwiędzimy naszą przyszłą siedzibę...?

Po kilku minutach stajemy przed wielką budowlą. Zewnętrzne tynkowanie ukończono w czterech piętach częściach. Wewnątrz pracują malarze. Obszerny hall otrzyma witraże projektu prof. Dargiewicza. Dekoracja wnętrza będzie dziełem dziekana wydz. sztuk pięknych prof. Narebskiego. Nad głównym wejściem umieszczonych zostanie sześć popiersi najznamienitszych bibliologów, wykonanych przez prof. Horno-Popławskiego. Będą to popiersia Raczyńskiego, Ossolińskiego, Estreichera, Załuskiego, Lelewela i Bandtkiego.

Wchodzimy do jednej z wielkich sal.

— To są nasze książki — mówi dyr. Burhardt.

Nie wierzymy oczom, a jednak jest prawda, że w sali piętrzy się na trzy metry wysoki, pięć metrów szeroki i — chyba — ze dwadzieścia metrów długi stos książek. W różnym stanie, z różnych czasów i o różnej często bezcennej wartości są te książki.

Tutaj w stojącej pozycji, otuleni w płaszcze, pracujemy nieraz do późnych godzin, wylawiając książkę po książce — informując nasz rozmówcę. — Wybrane książki wędrują do księżnicy, przygotowanej już na przyjęcie ćwierć miliona książek. Oczywiście bibliotekę meblujemy bardzo prymitywnie. Budulcem jest tutaj gmasz.

Opuszczając gmach, stajemy na obszernym placu.

— Zarząd Miasta urządzi tutaj wiejski zajazd, a pozostały teren pokryje kwiatnikami.

Wycieczka nasza skończona. Sympatycznemu twórcy Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu składamy życzenia pomysłowego rozwoju tej nowej placówki naukowej, a samej bibliotece — życzenie, aby nikły, dwuprocentowy udział w księgozbiore książek polskich podniósł się co najmniej do pięćdziesięciu.

Murski

Oświadczenie w Izbie Gmin

LONDYN (PAP-FA). Podczas debaty w Izbie Gmin oświadczył podsekretarz stanu w brytyjskim min. spraw zagr., że rząd polski nie zaprosił dotąd żadnych oficjalnych reprezentantów państw obcych na wybory. Dotąd też nie proponowane rządowi, aby podobne misje zostały wysłane.

Przeciwko imperializmowi amerykańsk.

Konferuje 160 przedstawicieli 82 organizacji amerykańskich w Nowym Jorku

NOWY JORK (TASS-dr). Konferencją 160 przedstawicieli 82 organizacji zwołaną w Nowym Jorku przez narodowy komitet organizacji „Wygramy Pokój” i „Komitet Walki o Demokratyczną Politykę na Dalekim Wschodzie”, zażądała wycofania wojsk amerykańskich z Chin, wstrzymania przez rząd amerykański pomocy materialnej dla Chin do chwili utworzenia demokratycznego rządu koalicyjnego i popierania realizacji demokratycznego programu na Dalekim Wschodzie. Większość

przemawiających — to weterani wojenni, którzy brali udział w działaniach wojennych na Oceanie Spokojnym. Scharakteryzowali oni politykę Stanów Zjedn. jako politykę imperialistyczną, stawiającą sobie za cel utrzymanie przy władzy byłych japońskich figur marionetkowych w Chinach, Korei i na Filipinach.

Przedłużenie działalności

Głównego Komitetu Kociuszkowskiego

KRAKÓW (Tel. wł.). Mimo oficjalnego zakończenia „Roku Kociuszkowskiego” pod koniec października br. Ministerstwo Informacji i Propagandy przedłużyło funkcje Głównego Komitetu Kociuszkowskiego do końca marca 1947 roku.

Szkoły, świetlice, instytucje kulturalno-oświatowe itp. winny kierować zamówienia na materiały propagandowe (portrety, widokówki, broszury, książki, „Kalendarz Kociuszkowski” na rok 1947” i in.) pod adresem czynnego nadal Biura Wykonawczego Głównego Komitetu Kociuszkowskiego w Krakowie przy ul. Pomorskiej nr 2. — Telefon 568-49. W.

Odmowna odpowiedź socjalistów

PARYŻ (PAP-FA). France-Press donosi, że socjaliści francuscy odpowiedzieli odmownie na apel komunistów w sprawie udziału w rządzie. Odmowne pismo skierował sekretarz partii socjalistycznej do sekretarza partii komunistycznej.

Obrady UNESCO

PARYŻ (FA). Premier Bidault dokonał uroczystego otwarcia konferencji UNESCO (Organizacja Narodów Zjedn. dla Spraw Kultury, Wiedzy i Wychowania), w której udział bierze ponad 500 delegatów 28 państw. Po ceremonii inauguracyjnej, która odbyła się w Sorbonie, konferencja przeniosła się do stałej siedziby Organizacji w pobliżu Łuku Triumfalnego. Obrady plenarne i prace w komisjach mają potrwać do 10 grudnia. Polskę reprezentują: radca Drzewiecki, prof. Pieńkowski i inni.

Nie będzie podwyżki cen za wyroby monopolowe

Na święta tańsze gatunki wódki i papierosów

WARSZAWA (PAP-FA). W Min. Skarbu odbyła się konferencja prasowa w sprawie cen, produkcji i sprzedaży wyrobów monopolowych. Wicemin. dr. Kurowski oświadczył, że możliwość produkcji i zapasy artykułów monopolowych są tak duże, że gorzko zawiedzie się każdy spekulujący na zwyżkę cen lub na wycofanie się zapasów monopolowych. Ministerstwo nie przewiduje żadnej zwyżki cen ani na wyroby spirytu-

Zdraycy z Podhalap przed sądem

ZAKOPANE (PAP-is). W procesie przywódcy t. zw. Goralenvolku, ukończono przesłuchiwanie świadków.

Ciekawe dane przytoczył inż. Drodowski, który stwierdził m. in., że Wider, jako szef wywiadu niemieckiego na Podhalu, już w lipcu 1938 r. wciągnął do współpracy szpiegowskiej na rzecz Niemiec Wacława Krzeptowskiego. Według zeznań tego świadka akcja niemiecka zmierzająca do sztucznego wyodrębnienia sprawy góralskiej z całokształtu sprawy narodu polskiego opierała się w znacznym stopniu na umiejętnym wykorzystaniu zagadnień ekonomicznych ubogiej ludności miejscowej. Wszelkie obietnice pomocy gospodarczej stanowiły do pewnego stopnia argument zachęcający. Obietnice te jednak nie zostały nigdy spełnione i stanowią jeden przykład więcej niemieckiej perfidii. Oprócz obietnic istniały także groźby, które były realizowane. Kilka dodatknych momentów dla oskarżonych wnoszą świadkowie z organizacji podziemnych, którzy stwierdzili kontakt pewnych oskarżonych z ruchem oporu. Działo się to co prawda już pod koniec okupacji. Po przesłuchaniu świadków rozpoczęły się przemówienia stron.

Ciężkie zadania poczty

Napady i rabunki na obiekty pocztowe — Apel do wysyłających korespondencje

WARSZAWA (PAP-dr). Od czasu do czasu ukazują się w prasie notatki w sprawie opóźnień w doręczeniu przez pocztę korespondencji. Na podstawie każdorazowo przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że wypadki opóźnień w doręczeniu powstają często z winy samych interesantów, którzy nie zawsze podają dokładne adresy, a w wypadkach zmiany miejsca zamieszkania nie zawiadamiają o tym właściwych urzędów pocztowych. W celu ułatwienia pracy w rozdzielniach listowych, zwłaszcza w większych miastach, byłoby wiele pożądanego, aby mieszkańcy tych miast przy wysłaniu korespondencji podawali w adresach zwrotnych numer urzędu pocztowego, który doręcza im korespondencje.

Urządnik zarządu wojskowego w Niemczech handlował z Niemcami

BERLIN (PAP-dr). Amerykański sąd wojskowy skazał pułk. Jamesa Fishera z głównego zarządu wojskowego w Niemczech na rok więzienia, 2.000 dolarów grzywny i wydalenia z armii. Udowodniono mu, że wykorzystywał swoje stanowisko jako kierownik biura kontroli jedne-

Układ handlowy radziecko-duński

KOPENHAGA (TASS-dr). Duński Riksdag ratyfikował układ handlowy i żeglugowy między Danią a Związkiem Radzieckim. Obie Izby całkowicie zaakceptowały układ.

O wydanie Degrelle'a

LONDYN (FA). Podczas ostatnich obrad w Izbie Gmin poruszono również sprawę wydania Degrelle'a przez Hiszpanię, przy czym wicemin. spraw zagr. oświadczył, że rząd hiszpański nie udzielił odpowiedzi na odmowne zapytania rządu brytyjskiego. Rząd brytyjski popiera stanowisko Belgii nalegającej na wydanie jej Degrelle'a. Jak stwierdził Noel Baker, Degrelle najprawdopodobniej ukryty został przez bandę falangistów.

Order pracy na piersiach patriarchy moskiewskiego

CITTA DEL VATICANO (W). Biuro prasowe Stolicy Apostolskiej otrzymało z Moskwy informację o wysokim odznaczeniu prawosławnego patriarchy moskiewskiego Aleksiego.

Patriarcha otrzymał — w uznaniu swych zasług — od Najwyższego Sovietu Order Pracy Czerwonego Sztandaru.

Order wspomniany jest przyznawany wyłącznie tylko najbardziej

Kat Warszawy stanie przed sądem

WARSZAWA (PAP-FA). Ostateczny wyrok w sprawie b. gubernatora Fischer stanie przed Trybunałem około 15 grudnia. Proces potrwa około 2 tygodni. Jednym z najtrudniejszych problemów jest w tej chwili znalezienie odpowiednio wielkiej sali, która by pomieściła szerokie rzesze publiczności, pragnące przysłuchać się rozprawie. Rozważana jest możliwość wyboru sali przy ul. Karowej.

Skutki kryzysu węglowego

PARYŻ (FA). Kryzys węglowy we Francji spowodował dalsze ograniczenia w dziedzinie dostawy prądu. Fabryki czynne będą obecnie tylko 4 razy w tygodniu, a dostawa prądu na potrzeby prywatne wstrzymana zostanie 2 razy w tygodniu przez 10 godzin.

zasłużonym obywatelom Związku Radzieckiego. Dlatego odznaczenie wspomnianego patriarchy moskiewskiego wywołało zrozumiałe wrażenie w ZSRR.

Co piszą inni?

Dziennik Zachodni

Sprzeciali się ongiś ludzie, co jest lepsze: Biedne państwo, a bogaci obywatele, czy na odwrót? Dziś sytuacja w Polsce, nie z naszej zresztą winy, jest jasna. Biedne jest zarówno Państwo, jak i — poza nielicznymi wyjątkami — obywatele... A jednak to Państwo musi uzyskać środki nie tylko te, by wyżywać, ale również stworzyć dzieła, które nas wszystkich z obecnej biedy możliwie szybko wyzwolą. Chodzi o to, aby wszystkie bogactwa Ziemi Odzyskanych stanęły przed nami otworem, aby pola ich znówu bujnie rodziły plony, a miasta stały się po dawnemu zamożne i syte, aby Odra ożyła, niosąc na swych wodach bogactwa Śląska ku morzu.

Ziemię Odzyskaną muszą zacząć żyć normalnie. Ziemię tę, to trudny i odpowiedzialny wobec przyszłych pokoleń polskich egzamin. Jeśli go nie zdamy — pomnożymy znówu szereg pokoleń, których udziałem stanie się marnowanie niepowtarzalnych szans, a na to pozwolić sobie w żaden sposób nie możemy.

Więc obojętnie, z radością, czy z ciężkim westchnieniem, wpłacić musimy daninę. Gdyż jest ona w rezultacie dobrym interesem, który na pewno Polsce sowiecie się opłaci.

Sprawa wojsk amerykańskich w Chinach

w świetle prasy światowej

„New York Herald Tribune” omawiając sprawę przebywania wojsk amerykańskich w Chinach, pisze: „Chiny stanowią niezwykle chłonny rynek, który trzeba będzie nasycać zarówno kapitałem jak i towarami pierwszej potrzeby. Kraj odczuwa literalnie głód artykułów użytkowych i będzie chętnie kupować wszystko, co mu się zaofertuje.”

„Nation”, pismo nowojorskie, pisze: „O ile podczas wojny chińsko-japońskiej USA uzbroidy 20 dywizji Kuomintangu, to w ciągu jednego roku 1946 (to jest po zakończeniu wojny z Japończykami) na podstawie układu dzierżawno-pożyczkowego wyposażono 40 dywizji. W dodatku USA przekazały Chinom setki bombowców, myśliwców, 231 okrętów wojennych i udzieliły im pożyczki w wysokości 4 miliardów dolarów amerykańskich.

Bez dostarczonej przez USA broni, Kuomintang nie mógłby prowadzić wojny domowej na taką skalę, na jakiej prowadzi ją obecnie. Wystarczy wspomnieć, że w okresie od 10. 1. do 2. 8. 46 r. samoloty pochodzenia amerykańskiego ostrzeliwały i bombardowały 227 miast chińskich, w tej liczbie 38 razy miasto Janan.

„Krasnaja Zwiezda” pisze: „Pobyt 75-tysięcznej armii amerykańskiej w Chinach wywołuje poważne zaniepokojenie światowej demokratycznej opinii publicznej. W oficjalnych oświadczeniach USA tu-

maczyły pobyt wojsk amerykańskich w Chinach „koniecznością zapewnienia kapitulacji Japończyków i ich repatriacji”. W rzeczywistości chodzi o coś zupełnie innego. Utrzymywanie wojsk amerykańskich na terytorium chińskim służy celom politycznej i gospodarczej penetracji kół reakcyjnych USA w Chinach.

„Niektóre gazety amerykańskie usiłują usprawiedliwić niedawne zarządzenia rządu USA dot. zapatrzenia nowych kontyngentów wojsk chińskich w broń amerykańską, szkolenie jednost. kuomintangowskich przez oficerów amerykańskich, przekazanie Chinom nadwyżki materiałów na podstawie układu dzierżawno-pożyczkowego, powołując się na rolę pośrednika, jaką odgrywają przedstawiciele USA, starający się pojednać Kuomintang z komunistami, co jednak, jak dotychczas, zakończyło się fiaskiem.

„Polityka ta, coraz ostrzejsza, wywołuje krytykę w samej Ameryce. Na konferencji w San Francisco dot. Dalekiego Wschodu, członek Izby Reprezentantów, Delassey, oświadczył: „Kraj nasz stał się ostatnią ostoją imperializmu: Roosevelt, Hull i Wilky oświadczyli, że główny cel tej wojny polega na tym, by położyć kres imperializmowi, lecz w stosunku do Chin, Indonezji i Filipin słowa te brzmią jak szyderstwo”.

ŻYCIE WARSZAWY

Samorząd stołeczny zatrudnia obecnie o 10 proc. personelu więcej, niż w 1939 r. Mimo, że ze względu na ogromnisze zniszczeń i dewastacji, zasięg prac samorządowych został automatycznie zwięziony, a sprawy odbudowy wydzielone i przekazane związanej z samorządem, ale odrębnej instytucji. Dwie inne instytucje, jedna państwowa, druga spółdzielcza — w ciągu ostatnich miesięcy ograniczyły poważnie zakres swych prac. Ale redukcja personelu nie została przeprowadzona proporcjonalnie do ograniczenia działalności, lecz w znacznie skromniejszym stopniu. A przecież redukcja dzisiaj nosi zupełnie inny charakter od zwolnienia z pracy w latach przedwojennych. Dziś — po pracowniku, zwłaszcza zaś pracownika wykwalifikowanego, ze wszystkich stron wyciągają się ręce pracodawców, kierujących placówkami przemysłowymi i administracyjnymi. Wszystkim doskonale wiadomo, że na terenie ziem zachodnich znajdują zatrudnienie tysiące pracowników najrozmaitszych specjalności. Czemu więc przypisać fakt — nazwijmy to po imieniu — pewnych przerostów administracyjnych w urzędach Warszawy, Łodzi, czy Katowic, wówczas, gdy dziś jeszcze wiele fabryk i instytucji na Zachodzie, albo nie zostało wcale uruchomionych, albo uruchomione są częściowo — właśnie z braku pracowników tak fizycznych, jak i umysłowych?

Jak to było na pierwszej konferencji pokojowej w Paryżu?

Podobieństwo lat 1919 i 1945

III

Ustalenie granic wszystkich państw na zasadach etnograficznych, poszanowanie praw mniejszości narodowych...

Te różne punkty widzenia miały teraz ze sobą się zmierzyć na konferencji pokojowej. Wilson, który przybywał jako apostoł nowych idei...

„Idealizm“ amerykański skonfrontowany z rzeczywistością - Niechęć angielska do państw słowiańskich - Przewaga dla narodów kontynentalnych

nie bez grzechu. Ani na Filipinach, ani na wyspie Portorico rządzący Amerykanie nie dali możności miejscowej ludności wypowiedzenia się...

Gdy wojna się skończyła, Stany Zjednoczone były już niepotrzebne pozostałym członkom Ententy...

byłoby poparcie Francji. Poza tym znaczna część opinii angielskiej żyła jeszcze wspomnieniem wojny i zbyt silnie był tam ugruntowany stosunek do Niemiec jako do wroga...

Konferencja pokojowa została otwarta 18 stycznia 1919 r. w Pałacu d'Orsay w t. zw. Salon de l'Horloge (Salon zegarowy) tam, gdzie zosta-

podpisany w 1856 r., po zakończeniu wojny krymskiej, pokój paryski. Na przewodniczącą konferencji została obrany Clemenceau. Na początku obrad przyjęto zasadę, że państwa wchodzące w skład koalicji, zwracają się do każdego przeciwnika oddzielnie...

Błądów Traktatu Wersalskiego nie wolno powtarzać. Niemcom narzucić należy pokój „rzymski”. Każdy inny pokój, to początek odrodzenia Niemiec pod jakimś innym „führerem”...

Ciekawostki ze świata

Do Norymbergi wpłynęła oferta niejakiego Goldina z Kalifornii, proponującego tysiąc dolarów za powrozy, którymi wykonano wyrok na 10 przestępcach wojennych...

Kierownictwo śledstwa i poszukiwań sprawców kradzieży klejnotów księżnej Windsor ujął osobiste jąden z 5 wielkich szefów Scotland Yardu...

Z niezamanych przyczyn policja brukselska przeprowadziła obławę i aresztowała 20 wyższych oficerów byłej armii carskiej...

Szwedzkie pozdrowienie dla czytelników „IKP”. Eu hartliga halsning till alla Polska i... Karlsson, Kraus, Jäder, Fischer.

Program ogólnopolski PROGRAM RADIOWY w dn. 22 listopada 46 r. (piątek) 6.00 Sygn. czasu. 6.05 Dzien. por.

Grudziądz, w listopadzie. Miła dla nas niespodzianka w Grudziądzu było spotkanie bawiącej w przejeździe kolumny Szwedzkiego Komitetu Pomocy Polsce...

Imocą. W tej chwili kolumna wiezie pięć ciężarowych wołów żywności dla działy warszawskiej. Jak wielką sympatią obdarzają nas Szwedzi...

Ujęcie zbrodniczej lekarskiej pary hitlerowskiej DUSSELDORF (PAP). Byli więźniowie obozów koncentracyjnych wykruli w Düsseldorfie-Oberkassel (strefa brytyjska)...

Zgrzyty Niedola polskiej młodzieży szkolnej na Ziemiach Zachodnich Bydgoszcz, w listopadzie. Rozmawiano już dostatecznie długo i obszernie bóla polskiej młodzieży szkolnej...

Koniec autochtonów Zacieramy granice w terenie i w duszach ludzkich

Poznań, w listopadzie Kiedy na murach miast i miasteczek Polski, na szpaltach gazet i w głośnikach radiowych pojawiło się pierwszy raz słowo „autochtoni”...

zbyt fortunna, ale konieczną wobec braku innej. Nie brakło oczywiście poszukiwań lingwistycznych na własną rękę...

Widzieli w nim jakies uwłaszczenie, osobistej i narodowej godności, nie umieli się z nim pogodzić. Jakto - mówili przybyli do Warszawy gospodarze śląska, Ziemi Lubuskiej...

Sprawa ma szersze oblicze; to samo można odnieść do Ziemi Odzyskanych. Nazwa ta, niewątpliwie szlachliwsza i trafniejsza, traci jednak z wolna swój sens i rumieniec aktualności...

ce, a Ziemię Odzyskaną zaopatruje w sezonowy napis: „In polnischer Verwaltung”. Nie jest sprawą łatwą zmusić prasę niemiecką do zmiany ich wiadomości geopolitycznych...

Odpowiedzi redakcji

J. Walentyłowicz — Barwice. Bardzo nam miło, że powieść nasza...

ciągnięcia oczywiście nie możemy tu brać odpowiedzialności. Do PZZ...

SPORT

Szwecja - Szwajcaria 3:2 w hokeju lodowym

SZTOKHOLM. Międzynarodowy mecz hokeja lodowego, rozegrany...

Tenisści USA odlecieli do Australii

NOWY JORK. Z Nowego Jorku odleciała do Australii reprezentacja...

ker, Schroeder, Talbert, T. Brown i Mulloy. Drużynie Amerykanów...

Legia przegrywa w Radomiu

RADOM. Mecz piłkarski rozegrany w Radomiu na zaśnieżonym boisku...

Konferencja sędziów bokserskich

POZNAŃ (S). Konferencja sędziów bokserskich z wszystkich okręgowych związków...

„Korona” na boisku

POZNAŃ (G). Poznańska „Korona” ukazała się po reaktywowaniu po 7 latach...

Kupimy dzieła naukowe, podręczniki i skrypty z dziedziny młynarstwa...

UWAGA! Maszyny do liczenia ręczne - elektryczne „Facit”...

Ozdoby choinkowe hurtowo na miejscu ze zaliczeniem. Także bomby samoswiejące...

Potrzebni chłopcy hotelowi. Zgłoszenia od 9-12. Robotniczy Dom Kultury...

Naprawa - Konserwacja maszyn do pisanja, liczenia. Warsztaty radiowe...

Wieczne Pióra. Kupno Sprzedaż Naprawa BYDGOSZCZ...

Aromaty owocowe. Dla przemysłu spożywczego i cukierniczego...

Znaczkę pocztową - najkorzystniejszą kupuje - sprzedaje „Rybak”...

Stępiele kauczukowe. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. „El-Cha-Flum”...

Radioodbiornik, uniwersalny (Saba) 6-lampowy Super-heterodyna...

Dekstryne KLEJ. biały i żółty malarski w proszku...

„ORIENTINE” przywraca siwym włosom ich naturalny kolor...

Kupujemy każdą ilość wełny brudnej lub pranej. Wyroby włókiennicze...

Kupię mleczarnię z motorem lub bez motoru. Oferty IKP, Bydgoszcz...

Gabinet po lekarzu-dentyście wynajmę lekarzowi - lekarce, miasto powiatowe...

Unieważniam dowód osobisty na nazwisko Stanisław Widerski...

KORZYSTNIE SPRZEDASZ FOTO-APARAT lub KINO 8-16 mm...

RAMY DRABINKI do firan (karnisze) rozciągane, zwykłe, fornierowane...

SPRZEDAŻ Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz...

PRACA Potrzebna uczciwa pomoc domowa. Bydgoszcz, Śniadeckich 9/5...

MATRYMONIALNE 27-letni pozna entuzjastkę muzyki poważnej. Cel matrymonialny...

Humor zagraniczny. Włec chce pan zaślubić moją córkę...

KUPNO Wełnę owczą surową skupuję po cenie wolnorynkowej...

Kotły do drążetek kupię. Oferty „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7...

Szwalnica bielizny damskiej hurt „Syrenka” Mirosławy Stawskiej...

Cukiernik dzielny fachowiec karmel, pomadek, ewtl. drażetek...

Panna, lat 41 z rodziny kupieckiej z prowincji, przystojna...

Humor zagraniczny. Włec chce pan zaślubić moją córkę...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20...

ODDZIAŁ „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI...

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Postulowanie rodzin i pracy 5 zł za słowo...